



Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
MACIEJA SZPUNARA
przedstawiona w dniu 10 stycznia 2019 r.¹

Sprawa C-516/17

**Spiegel Online GmbH
przeciwko
Volkerowi Beckowi**

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Bundesgerichtshof (federalny trybunał sprawiedliwości, Niemcy)]

Odesłanie prejudycjalne – Prawo autorskie i prawa pokrewne – Wyłączne prawa do zwielokrotniania i publicznego udostępniania – Elastyczność przy transpozycji do prawa krajowego – Wyjątek dotyczący celu relacjonowania aktualnych wydarzeń – Rozsądna możliwość uzyskania zgody przed publikacją – Odwołania dostępne za pomocą hiperlinku umieszczonego obok tekstu – Utwór opublikowany w szczególnej formie za zgodą autora

Wprowadzenie

1. Nie do przecenienia jest rola, jaką odgrywa w społeczeństwie demokratycznym ogólnie wolność wypowiedzi, a w szczególności wolność mediów. Swobodna wymiana poglądów i kontrola władzy przez społeczeństwo, a więc mechanizmy, w ramach których media są niezbędnymi pośrednikami, stanowią kamień węgielny takiego społeczeństwa.
2. Wolność wypowiedzi jest uważana za prawo podstawowe od czasu przyjęcia Deklaracji praw człowieka i obywatela z 1789 r. w jej art. 11. Autorzy wspomnianej deklaracji byli jednak świadomi, że korzystanie z wolności przez jednych może ograniczyć wolność przysługującą innym. Wprowadzili więc w art. 4 zasadę, zgodnie z którą „nie ma innych granic dla korzystania z praw naturalnych człowieka jak te, które zapewniają korzystanie z tych praw innym członkom społeczeństwa”. Jeśli chodzi o kwestię ustalenia, do kogo należy określenie reguł rozstrzygania konfliktów pomiędzy wspomnianymi wolnościami, to artykuł ten stanowi w zdaniu drugim: „[t]e granice może określić tylko ustawa”.
3. Te proste i naturalne zasady są wciąż aktualne. Ustawa, wyraz woli powszechnej², powołana jest do ustalenia równowagi pomiędzy różnymi prawami podstawowymi, z jak największą korzyścią dla wszystkich. Nie inaczej jest w dziedzinie prawa autorskiego, jak doskonale obrazuje to niniejsza sprawa.

¹ Język oryginału: francuski.

² To również jest wkład deklaracji z 1789 r., a konkretnie jej art. 6.

Ramy prawne

Prawo międzynarodowe

4. Artykuł 9 ust. 1 konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych podpisanej w Bernie w dniu 9 września 1886 r. (akt paryski z dnia 24 lipca 1971 r.), w wersji wynikającej ze zmian z dnia 28 września 1979 r. (zwanej dalej „konwencją berneńską”) ustanawia prawo autorów do wyrażania zgody na zwielokrotnianie ich utworów. Artykuł 9 ust. 2, art. 10 ust. 1 oraz art. 10 bis ust. 2 konwencji berneńskiej stanowią odpowiednio:

„Ustawodawstwu państw należących do Związku [utworzonego przez państwa sygnatariuszy konwencji berneńskiej] zastrzega się możliwość zezwolenia na reprodukcję tych dzieł w pewnych szczególnych wypadkach, pod warunkiem że reprodukcja ta nie wyrządzi szkody normalnemu korzystaniu z dzieła ani nie przyniesie nieuzasadnionego uszczerbku prawowitym interesom autora.

[...]

Dozwolone jest przytaczanie cytatów z dzieła już legalnie udostępnionego odbiorcom, pod warunkiem że jest to zgodne z przyjętymi zwyczajami i w stopniu uzasadnionym przez zamierzony cel, a także cytatów z artykułów zamieszczonych w dziennikach i czasopismach – w formie przeglądów prasy.

[...]

Ustawodawstwu państw należących do Związku zastrzega się również określenie warunków, po których spełnieniu mogą być w sprawozdaniach z aktualnych wydarzeń reprodukowane albo udostępniane publicznie – w stopniu uzasadnionym celami informacyjnymi – za pomocą środków fotograficznych lub filmowych bądź drogą radiowo-telewizyjną lub za pomocą środków przekazu przewodowego dzieła literackie[...] lub artystyczne[...] ogłaszane lub słyszane w toku wydarzeń”.

5. Artykuł 1 ust. 4 Traktatu WIPO o prawie autorskim³ stanowi, że „Umawiające się Strony zastosują się do artykułów 1 do 21 oraz [z]ałącznika do [k]onwencji [b]erneńskiej”. W świetle uzgodnionej deklaracji dotyczącej art. 1 ust. 4 traktatu WIPO o prawie autorskim: „[p]rawo zwielokrotniania, o którym mowa w art. 9 [k]onwencji [b]erneńskiej, jak też wyjątki w nim dopuszczone, znajdują pełne zastosowanie w warunkach użycia techniki cyfrowej, w szczególności do korzystania utworów w formie cyfrowej. Rozumie się, że przechowywanie w formie cyfrowej utworu chronionego na nośniku elektronicznym stanowi reprodukcję w rozumieniu artykułu 9 [k]onwencji [b]erneńskiej”⁴.

3 Traktat Międzynarodowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) o prawie autorskim, przyjęty w Genewie w dniu 20 grudnia 1996 r., który wszedł w życie w dniu 6 marca 2002 r. (zwany dalej „traktatem WIPO o prawie autorskim”), którego Unia Europejska jest stroną na mocy decyzji 2000/278/WE Rady z dnia 16 marca 2000 r. w sprawie zatwierdzenia w imieniu Wspólnoty Europejskiej, traktatu WIPO o prawach autorskich oraz traktatu WIPO o artystycznych wykonaniach i fonogramach (Dz.U. 2000, L 89, s. 6).

4 Deklaracja konferencji dyplomatycznej, która przyjęła traktat WIPO o prawie autorskim, załączona do tego traktatu (art. 25 tego traktatu).

Prawo Unii

6. Artykuł 2 lit. a) dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym⁵ stanowi:

„Państwa członkowskie przewidują wyłączne prawo do zezwalania lub zabraniań bezpośredniego lub pośredniego, tymczasowego lub stałego zwielokrotniania utworu, przy wykorzystaniu wszelkich środków i w jakiegokolwiek formie, w całości lub częściowo:

a) dla autorów – w odniesieniu do ich utworów;

[...]”.

7. Zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 tej dyrektywy:

„Państwa członkowskie powinny zapewnić autorom wyłączne prawo do zezwalania lub zabraniań na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów [zezwalania na jakiegokolwiek publiczne udostępnianie ich utworów – lub zabraniań go], drogą przewodową lub bezprzewodową, włączając [w to] podawanie do publicznej wiadomości ich utworów w taki sposób, że osoby postronne mają do nich dostęp w wybranym przez siebie miejscu i czasie”.

8. Artykuł 5 ust. 3 lit. c) i d) wspomnianej dyrektywy stanowi:

„Państwa członkowskie mogą przewidzieć wyjątki lub ograniczenia w odniesieniu do praw określonych w art. 2 i 3 w następujących przypadkach:

[...]

c) zwielokrotniania przez prasę, publicznego udostępniania utworów i podawania do publicznej wiadomości aktualnych artykułów na tematy gospodarcze, polityczne lub religijne oraz utworów nadawanych lub innych przedmiotów objętych ochroną tego samego rodzaju, chyba że korzystanie z nich zostało zastrzeżone [o ile korzystanie z nich nie zostało zastrzeżone] i o ile zostanie wskazane źródło, włączając [w tym] nazwisko autora, lub korzystani[a] z utworów lub innych przedmiotów objętych ochroną w powiązaniu ze złożeniem sprawozdania o aktualnych wydarzeniach, w granicach uzasadnionych celem informacji, o ile zostanie podane źródło, łącznie z nazwiskiem autora, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe;

d) cytowania do celów takich jak słowa krytyki lub recenzj[e], o ile dotyczy ono utworu lub innego przedmiotu objętego ochroną, który został już prawnie podany do publicznej wiadomości, o ile zostanie podane źródło, łącznie z nazwiskiem autora, poza przypadkami, w których okaże się to niemożliwe, oraz o ile korzystanie odbywa się zgodnie z uczciwymi praktykami i w rozmiarze usprawiedliwionym przez szczególny cel;

[...]”.

⁵ Dz.U. 2001, L 167, s. 10.

9. Wreszcie zgodnie z brzmieniem art. 5 ust. 5 wspomnianej dyrektywy:

„Wyjątki i ograniczenia przewidziane w ust. 1, 2, 3 i 4 powinny być stosowane tylko w niektórych szczególnych przypadkach, które nie naruszają normalnego wykorzystania dzieła lub innego przedmiotu objętego ochroną ani nie powodują nieuzasadnionej szkody dla [nie naruszają w niezasadniony sposób] uzasadnionych interesów podmiotów praw autorskich”.

Prawo niemieckie

10. Dyrektywa 2001/29 została transponowana do prawa niemieckiego na mocy Gesetz über Urheberrecht und verwandte Schutzrechte – Urheberrechtsgesetz (ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) z dnia 9 września 1965 r. (zwanej dalej „UrhG”). Artykuł 50 UrhG stanowi:

„W celu dokonywania sprawozdań z aktualnych wydarzeń w drodze transmisji radiowych lub za pomocą innych podobnych środków, w dziennikach, czasopismach i w ramach innych publikacji lub na każdym innym nośniku, które zasadniczo relacjonują wydarzenia dnia, a także w filmie, dozwolone jest zwielokrotnianie, rozpowszechnianie i publiczne udostępnianie utworów widocznych lub słyszalnych w przebiegu relacjonowanych wydarzeń, w zakresie uzasadnionym zamierzonym celem”.

11. Zgodnie z art. 51 UrhG:

„Zwielokrotnianie, rozpowszechnianie i publiczne udostępnianie w celu cytowania wcześniej opublikowanego utworu są zgodne z prawem w zakresie, w jakim zakres tego użycia jest uzasadniony szczególnym zamierzonym celem. W szczególności zgodne z prawem jest:

1. włączenie poszczególnych utworów, po ich publikacji, do autonomicznego utworu naukowego w celu objaśnienia jego treści;
2. cytowanie fragmentów utworu po jego publikacji w autonomicznym utworze literackim;
3. cytowanie w autonomicznym utworze muzycznym pojedynczych fragmentów już opublikowanego utworu muzycznego”.

Okoliczności faktyczne, postępowanie i pytania prejudycjalne

12. Volker Beck, powód w pierwszej instancji i druga strona postępowania w sprawie na etapie Revision w postępowaniu głównym, był członkiem Bundestagu (niższej izby parlamentu federalnego, Niemcy) w latach 1994–2017. Jest on autorem artykułu odnoszącego się do delikatnych i kontrowersyjnych kwestii dotyczących polityki karnej. Artykuł ten został opublikowany w 1988 r. w zbiorze tekstów. W trakcie tej publikacji wydawca zmienił tytuł manuskryptu i zostało też skrócone jedno zdanie. Volker Beck złożył skargę u wydawcy i wezwał go bezskutecznie, by zaznaczył to w uwadze od wydawcy przy publikacji zbioru. Od co najmniej 1993 r. V. Beck całkowicie się zdystansował od treści wspomnianego artykułu.

13. W 2013 r. manuskrypt będącego przedmiotem sprawy artykułu został odkryty w archiwum i przedstawiony V. Beckowi, który wówczas kandydował w wyborach parlamentarnych, mających się odbyć kilka dni później. Volker Beck udostępnił dokument różnym redakcjom prasowym jako dowód na okoliczność, że jego manuskrypt został zmieniony w artykule opublikowanym w zbiorze. Nie wyraził on jednak zgody na opublikowanie tekstów przez media. Niemniej jednak sam opublikował obie wersje artykułu na swojej własnej stronie internetowej, umieszczając na każdej stronie następującą

uwagę: „Dystansuję się od tego artykułu. Volker Beck”. Na stronach artykułu opublikowanego w zbiorze została ponadto umieszczona następująca wzmianka: „[Publikacja] niniejszego tekstu nie była autoryzowana i została zafałszowana przez wydawcę wskutek swobodnej redakcji w podtytułach i częściach tekstu”.

14. Spiegel Online GmbH, strona pozwana w pierwszej instancji i skarżąca w postępowaniu w sprawie na etapie Revision w postępowaniu głównym (zwana dalej „skarżącą”) prowadzi internetowy portal informacyjny Spiegel Online. W dniu 20 września 2013 r. opublikowała artykuł, w którym stwierdziła, że V. Beck latami wprowadzał w błąd opinię publiczną ze względu na fakt, że istotna treść zawarta w manuskrypcie nie została zmieniona w wydaniu z 1988 r. Oprócz tego artykułu skarżącej wersji oryginalne manuskrypty i artykułu V. Becka opublikowanego w zbiorze zostały umieszczone do pobrania za pomocą hiperlinku.

15. Volker Beck sprzeciwił się udostępnieniu pełnego tekstu swojego artykułu na stronie internetowej skarżącej, które to działanie uważa za naruszenie jego prawa autorskiego. Landgericht (trybunał regionalny, Niemcy) uwzględnił żądania V. Becka. Następnie zostało oddalone odwołanie skarżącej. Skarżąca wniosła zatem Revision do sądu odsyłającego.

16. W tych okolicznościach Bundesgerichtshof (federalny trybunał sprawiedliwości, Niemcy) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

- „1. Czy przepisy prawa Unii dotyczące wyjątków lub ograniczeń praw [autorskich] pozostawiają ustawodawcy krajowemu pewien zakres swobody przy ich transpozycji do prawa krajowego zgodnie z art. 5 ust. 3 dyrektywy 2001/29?
- 2) W jaki sposób przy określaniu zakresu przewidzianych w art. 5 ust. 3 dyrektywy 2001/29 wyjątków lub ograniczeń dotyczących wyłącznego prawa autorów do zwielokrotniania ich utworów [art. 2 lit. a) dyrektywy 2001/29/WE] i do publicznego ich udostępniania wraz z podawaniem do publicznej wiadomości (art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29/WE) ich utworów należy uwzględnić prawa podstawowe wynikające z Karty praw podstawowych Unii Europejskiej [zwanej dalej »kartą«]?
- 3) Czy prawa podstawowe dotyczące wolności informacji (art. 11 ust. 1 zdanie drugie [karty] lub wolności prasy (art. 11 ust. 2 [karty] mogą uzasadniać wyjątki bądź ograniczenia dotyczące wyłącznego prawa autorów do zwielokrotniania ich utworów [art. 2 lit. a) dyrektywy 2001/29] i do publicznego ich udostępniania wraz z podawaniem do publicznej wiadomości (art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29) wykraczające poza wyjątki lub ograniczenia przewidziane w art. 5 ust. 3 dyrektywy 2001/29?
- 4) Czy należy stwierdzić, że podanie do publicznej wiadomości utworów chronionych prawem autorskim na portalu internetowym przedsiębiorstwa prasowego nie może być uznane za niewymagające pozwolenia relacjonowanie aktualnych wydarzeń zgodnie z art. 5 ust. 3 lit. c) przypadek drugi dyrektywy 2001/29 już z tego powodu, że przedsiębiorstwo prasowe miało możliwość i można było od niego wymagać, by przed podaniem utworów autora do publicznej wiadomości uzyskało jego zgodę?
- 5) Czy publikacja do celów cytowania zgodnie z art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 nie ma miejsca, jeżeli cytowane utwory tekstowe lub ich fragmenty nie są w nierozdzielny sposób ujęte w nowym tekście – przykładowo poprzez wstawki lub przypisy, lecz udostępnione publicznie w Internecie za pomocą linku jako pliki PDF, które można pobrać obok nowego tekstu?

6) Czy odpowiadając na pytanie, kiedy utwór w rozumieniu art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 został już zgodnie z prawem podany do publicznej wiadomości, należy oprzeć się na tym, czy utwór w swojej konkretnej postaci został już wcześniej opublikowany za zgodą autora?”

17. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym został złożony w Trybunale w dniu 25 sierpnia 2017 r. Uwagi na piśmie zostały przedstawione przez strony w postępowaniu głównym, jak również przez rządy francuski, portugalski i rząd Zjednoczonego Królestwa oraz przez Komisję Europejską. Z wyjątkiem rządu portugalskiego te same podmioty były reprezentowane na rozprawie, która odbyła się w dniu 3 lipca 2018 r.

Analiza

18. Sąd odsyłający przedstawił sześć pytań prejudycjalnych dotyczących zarówno wykładni przepisów dyrektywy 2001/29, jak i, ogólniej, zakresu swobody przysługującej państwom członkowskim przy transpozycji i stosowaniu tych przepisów oraz ich relacji z prawami podstawowymi, w szczególności z wolnością wypowiedzi oraz wolnością mediów. W niniejszej opinii dokonam analizy tych poszczególnych pytań, zmieniając jednak porządek, w jakim zostały one przedstawione przez sąd odsyłający. W pierwszej kolejności przeanalizuję możliwości wykładni przepisów prawa pochodnego, a następnie ogólniejsze pytania dotyczące praw podstawowych.

W przedmiocie pierwszego pytania prejudycjalnego

19. Poprzez swoje pierwsze pytanie prejudycjalne sąd odsyłający zmierza do określenia zakresu swobody, jaki przysługuje państwom członkowskim dokonującym transpozycji do swojego prawa wewnętrznego przepisów prawa Unii dotyczących wyjątków i ograniczeń prawa autorskiego.

20. Pytanie to jest podobne do piątego pytania prejudycjalnego przedłożonego przez ten sam sąd w sprawie *Pelham i in.*⁶. W mojej opinii w powyższej sprawie proponuję udzielić odpowiedzi, że państwa członkowskie, w pełni zachowując swobodę w zakresie wyboru środków, mają obowiązek zagwarantować w swoim prawie wewnętrznym ochronę praw wyłącznych, o których mowa w art. 2–4 dyrektywy 2001/29, a prawa te mogą być ograniczone jedynie w ramach stosowania wyjątków i ograniczeń wymienionych w sposób wyczerpujący w art. 5 wspomnianej dyrektywy. W celu skrócenia mojego wyводу ograniczę się zatem w tym miejscu do odesłania do rozważań dotyczących tego pytania we wspomnianej opinii⁷.

21. Chciałbym jednak w odniesieniu do argumentów podniesionych przez skarżącą w uwagach przedstawionych w niniejszej sprawie zauważyć dodatkowo, co następuje.

22. Po pierwsze, skarżąca podnosi, że zakres swobody państw członkowskich przy transpozycji prawa autorskiego Unii wynika z art. 167 ust. 4 TFUE. Zgodnie z tym przepisem Unia Europejska „zobowiązana jest uwzględnić aspekty kulturowe w swych działaniach podejmowanych na podstawie innych postanowień [t]raktatu, w szczególności w celu respektowania i propagowania różnorodności kulturowej”. Skarżąca podnosi, że ze względu na fakt, iż prawo autorskie mieści się w ramach regulacji kultury, państwa członkowskie powinny mieć duży zakres swobody przy jego stosowaniu, tak aby uwzględnić różnorodność ich kultur.

6 Sprawa C-476/17, w toku przed Trybunałem.

7 Zobacz moja opinia w sprawie *Pelham* (C-476/17, ECLI:EU:C:2018:1002, pkt 71–79).

23. Jednakże art. 167 TFUE jest przepisem o charakterze ogólnych wytycznych, regulującym działalność instytucji Unii w dziedzinach, które odnoszą się do kultury. Wspomniany artykuł jest nawet w sposób wyraźny wymieniony w motywie 12 dyrektywy 2001/29⁸ przez prawodawcę Unii, który zresztą wywodzi z niego, jak sądzę, wnioski przeciwne do wniosków przedstawionych przez skarżącą, to znaczy że jest konieczne udzielenie właściwej ochrony utworom chronionym na mocy prawa autorskiego. Jednakże, gdyby nawet założyć, że publikacja artykułów dotyczących życia politycznego mieści się w pojęciu „kultury” w rozumieniu art. 167 TFUE, to przepisu tego nie można interpretować w ten sposób, że pozwala on państwom członkowskim na odstąpienie od bezwarunkowych zobowiązań wynikających z przepisów prawa pochodnego Unii. Jakakolwiek inna interpretacja prowadziłyby do zanegowania kompetencji Unii w zakresie harmonizacji prawa państw członkowskich w jakiegokolwiek dziedzinie mającej związek z kulturą, jak prawo autorskie, usługi audiowizualne, rynek dzieł sztuki etc. Podobnie jest w odniesieniu do argumentu skarżącej, zgodnie z którym znaczenie nadane w prawie niemieckim wolności wypowiedzi i wolności mediów stanowi specyfikę kulturową tego państwa członkowskiego.

24. O ile więc państwom członkowskim przysługuje pewien margines swobody przy transpozycji dyrektywy 2001/29, o tyle jest on ograniczony przez zobowiązania wynikające z bezwzględnie obowiązujących przepisów te same dyrektywy.

25. Po drugie, skarżąca podnosi, że działanie V. Becka, drugiej strony w postępowaniu głównym, miało na celu nie ochronę jego majątkowych praw autorskich, ale praw niemajątkowych, a nawet jego praw osobistych niewynikających z prawa autorskiego. W tym zakresie wystarczy stwierdzić, że przedmiotem tego postępowania są czynności zwielokrotniania i publicznego udostępniania utworu, którego V. Beck jest autorem, dokonane przez skarżącą, bezsprzecznie mieszczące się w ramach dyrektywy 2001/29. Jeśli chodzi o podobieństwa między niniejszą sprawą a sprawą Funke Medien NRW⁹, poruszę tę kwestię w dalszej kolejności, w części poświęconej relacji między prawem autorskim a prawami podstawowymi¹⁰.

26. A zatem argumenty skarżącej nie wpływają na moje stanowisko dotyczące zakresu swobody państw członkowskich przy transpozycji dyrektywy 2001/29.

W przedmiocie czwartego pytania prejudycjalnego

27. Poprzez swoje czwarte pytanie prejudycjalne sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy wyjątek dotyczący sprawozdań z aktualnych wydarzeń, o którym mowa w art. 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29, może być w prawie wewnętrznym ograniczony do przypadków, w których nie można w sposób rozsądny wymagać od użytkownika utworu, aby uzyskał zezwolenie jego autora. W świetle informacji zamieszczonych we wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym takie ograniczenie wyjątku wynika bowiem w prawie niemieckim z orzecznictwa sądu odsyłającego.

28. Nie wydaje mi się, aby wspomniane ograniczenie wyjątku mogło stanowić problem z punktu widzenia jego zgodności z powyższym przepisem dyrektywy 2001/29. Ratio legis tego wyjątku wynika bowiem z okoliczności, że czasem relacjonowanie aktualnych wydarzeń jest niezmiernie trudne lub też niemożliwe bez zwielokrotniania lub publicznego udostępniania utworu chronionego na podstawie prawa autorskiego. Tak jest w szczególności w dwóch typach sytuacji. Pierwsza sytuacja to taka, w której sam utwór jest przedmiotem wydarzenia, na przykład kiedy wydarzeniem tym jest otwarcie wystawy dzieł sztuki czy też koncert. Relacja z takiego wydarzenia, a więc także informacja dostarczona opinii publicznej na temat takiego wydarzenia byłaby uboższa, gdyby nie było możliwe udostępnienie przynajmniej fragmentów utworów, które stanowiły główny przedmiot relacjonowanego

⁸ Konkretniej poprzedni przepis, to znaczy art. 151 WE.

⁹ Sprawa C-469/17, w toku przed Trybunałem.

¹⁰ Zobacz w szczególności pkt 69 i 70 niniejszej opinii.

wydarzenia. Drugi przypadek dotyczy sytuacji, w której utwór można zobaczyć lub usłyszeć w sposób przypadkowy w trakcie wydarzenia. Często podawany przykład dotyczy muzyki towarzyszącej oficjalnej uroczystości. W takich sytuacjach uzasadnione jest zatem przyznanie autorowi relacji prawa do zwielokrotniania i swobodnego publicznego udostępniania utworu, ponieważ jeśli chodzi o aktualne wydarzenie, nie można w sposób rozsądny wymagać od niego, aby uzyskał zgodę autora danego utworu. Ponadto wspomniany autor mógłby równie dobrze w ramach wykonywania swojego prawa wyłącznego odmówić udzielenia swojej zgody, co podważyłoby prawo opinii publicznej do uzyskania informacji na temat danego wydarzenia.

29. Jednakże, jak w sposób wyraźny wymaga tego art. 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29, wyjątek dotyczący relacjonowania ma zastosowanie „w granicach uzasadnionych celem informacji”. To ograniczenie dotyczy moim zdaniem nie tylko zakresu dozwolonego zwielokrotniania i publicznego udostępnienia, ale również sytuacji, w których wyjątek znajduje zastosowanie, a mianowicie sytuacji, w których od autora relacji nie można w sposób rozsądny wymagać, aby uzyskał zezwolenie autora utworu zwielokrotnionego i publicznie udostępnionego w ramach wspomnianej relacji. W rezultacie ograniczenie rozpatrywanego wyjątku, takie jak wprowadzone do prawa niemieckiego, nie tylko nie jest moim zdaniem sprzeczne z odpowiednim przepisem dyrektywy 2001/29, ale wręcz jest nieodłącznie związane z charakterem i celem tego wyjątku.

30. Natomiast przyczyna, dla której ten wyjątek nie znajduje, moim zdaniem, zastosowania w takich przypadkach, jak w niniejszej sprawie, tkwi w czym innym.

31. Artykuł 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29 przejmuje treść art. 10 bis konwencji berneńskiej¹¹. Druga część art. 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29 przejmuje treść art. 10 bis ust. 2 konwencji berneńskiej¹². Wspomnianą część należy zatem interpretować zgodnie z tym przepisem konwencji berneńskiej, jak bowiem już orzekł Trybunał, Unia Europejska ma obowiązek dostosować się do wspomnianej konwencji¹³.

32. Z kolei art. 10 bis ust. 2 konwencji berneńskiej jest sformułowany w sposób znacznie bardziej precyzyjny niż analizowany przepis dyrektywy 2001/29.

33. Przepis konwencji dotyczy bowiem wyłącznie przypadków relacji z aktualnych wydarzeń udostępnionych drogą dźwiękową i wizualną (fotografia, radio, telewizja, film). Dozwolone jest zatem zwielokrotnianie w zakresie uzasadnionym potrzebami informowania utworów *widzianych lub słyszanych* w trakcie wydarzeń będących przedmiotem relacji¹⁴.

34. Przeciwnie do tego, co podnosi sąd odsyłający, jestem zdania, że wyjątek ten, interpretowany w świetle konwencji berneńskiej, nie może mieć zastosowania w sytuacji takiej jak występująca w postępowaniu głównym. Zdaniem tego sądu wydarzenie rozpatrywane w postępowaniu głównym polega na skonfrontowaniu V. Becka z jego manuskryptem odnalezionym w archiwum oraz na jego reakcji na ten fakt. Wspomniany manuskrypt miałby zatem być widoczny podczas tego wydarzenia poprzez jego udostępnienie zarówno przez skarżącą, jak i przez samego V. Becka na jego stronie internetowej. Powyższa analiza mnie nie przekonuje.

11 Z uzasadnienia wniosku Komisji dotyczącego dyrektywy 2001/29 przedstawionego w dniu 21 stycznia 1998 r. [COM(97) 628 wersja ostateczna] wynika w sposób dorozumiany, że taka była wola ustawodawcy. W tym uzasadnieniu zwrócono w szczególności uwagę, że konwencja berneńska gwarantuje autorom prawo zwielokrotniania; że w świetle uzgodnionej deklaracji do art. 1 ust. 4 traktatu WIPO o prawie autorskim, prawo to znajduje pełne zastosowanie w warunkach użycia techniki cyfrowej, a wyjątki i ograniczenia powyższego prawa zwielokrotniania muszą być zgodne ze standardem ochrony ustanowionym w konwencji (zob. uzasadnienie wniosku Komisji, s. 14, 15). Zobacz również motywy 44 zdanie pierwsze dyrektywy 2001/29.

12 Pierwsza część art. 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29 powtarza art. 10 bis ust. 1 konwencji berneńskiej, dotyczący zwielokrotniania artykułów dotyczących aktualnych wydarzeń i emisji tego samego rodzaju. Wyjątek ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie.

13 Zobacz niedawny wyrok z dnia 13 listopada 2018 r., Levola Hengelo (C-310/17, EU:C:2018:899, pkt 38).

14 Doprecyzowanie to, zgodnie z którym chodzi o utwory widziane lub słyszane w trakcie wydarzenia, znajduje się również w art. 50 UrhG, który wprowadza wyjątek dotyczący relacjonowania aktualności do prawa niemieckiego.

35. Relacja, o którą chodzi w niniejszej sprawie, jest przedstawiona w formie tekstu pisanego, to znaczy za pomocą systemu transkrypcji językowej w formie symboli graficznych. O ile percepcja tekstu dokonywana jest najczęściej na drodze wizualnej, o tyle wymaga ona mentalnego procesu odkodowania wspomnianych symboli, aby możliwe było odebranie przekazanej w ten sposób informacji. A zatem, przeciwnie do informacji czysto wizualnej, nie wystarczy zobaczyć tekst: należy go przeczytać.

36. Podobnie jest, jeśli chodzi o utwór zwielokrotniony w ramach tej relacji, w tym przypadku artykuł V. Becka. Celem zwielokrotnienia i udostępnienia tego artykułu przez skarżącą nie było wyłącznie zilustrowanie tematu jej relacji, ale wykazanie, że dwie wersje artykułu objętego sporem, czyli manuskrypt i wersja opublikowana w zbiorze, były w istocie identyczne, a zatem zamysł V. Becka nie został wypaczony w wersji opublikowanej w zbiorze. Aby to wykazać, nie wystarczyło, by czytelnik relacji zobaczył artykuł: było konieczne, aby go przeczytał w obu wersjach; gdyby tego nie uczynił, cel zwielokrotnienia¹⁵ nie byłby osiągnięty. Nie wystarcza zatem, aby wykorzystany utwór był widziany lub słyszany w trakcie aktualnego wydarzenia, które jest przedmiotem danej relacji. W niniejszej sprawie konieczna była dodatkowa analiza dokonywana przez czytelnika wspomnianej relacji. Tymczasem taka dodatkowa analiza wykracza poza ramy wyjątku dotyczącego sprawozdania z aktualnego wydarzenia, o którym mowa w art. 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29 interpretowanej w świetle art. 10 bis ust. 2 konwencji berneńskiej.

37. Proponuję zatem odpowiedzieć na czwarte pytanie prejudycjalne, że art. 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, iż wykorzystanie utworu literackiego w ramach sprawozdania z aktualnego wydarzenia nie mieści się w ramach wyjątku ustanowionego w tym przepisie, w przypadku gdy cel realizowany przez wspomniane wykorzystanie wymaga lektury całości lub części rzeczzonego utworu.

38. Na początku należy podkreślić, że powyższa wykładnia nie ma wpływu na prawo przysługujące opinii publicznej do uzyskania informacji zawartej w danej relacji. O ile bowiem takiego korzystania nie można uznać za zgodne z prawem korzystanie w świetle powyższego przepisu, o tyle można je rozpatrywać jako cytat, w odniesieniu do którego wyjątek od prawa wyłącznego autora jest przewidziany w art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29. Przyjęcie takiego stanowiska prowadzi nas do pytań prejudycjalnych piątego i szóstego.

W przedmiocie piątego pytania prejudycjalnego

39. Poprzez piąte pytanie prejudycjalne sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, że publiczne udostępnienie w Internecie utworu chronionego na mocy prawa autorskiego w postaci pliku PDF połączonego hiperlinkiem z artykułem prasowym, ale z którym można się zapoznać w sposób niezależny, mieści się w ramach wyjątku dotyczącego cytowania, o którym mowa w tym przepisie.

40. W niniejszej sprawie bowiem artykuł V. Becka nie został jako integralna część artykułu opublikowanego przez skarżącą umieszczony na jej stronie internetowej, ale udostępniono go na wspomnianej stronie w postaci niezależnego pliku, a jego połączenie z artykułem skarżącej zostało zapewnione za pomocą hiperlinku. Ten mało konwencjonalny sposób cytowania stał się przyczyną wątpliwości sądu odsyłającego.

¹⁵ To znaczy zamierzony cel informacji – aby posłużyć się sformułowaniem użytym w art. 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29 oraz w art. 10 bis ust. 2 konwencji berneńskiej.

41. Wyjątek dotyczący cytowania jest jednym z najbardziej klasycznych wyjątków w prawie autorskim¹⁶. Długo uważano, że może on mieć zastosowanie jedynie do utworów literackich¹⁷. Przy tego typu utworach cytaty są tradycyjnie sygnalizowane za pomocą środków typograficznych, takich jak: cudzysłów, kursywa, czcionka inna aniżeli zastosowana w tekście głównym, przypisy dolne etc.

42. Obecnie nie wydaje się wykluczone, aby cytat mógł dotyczyć innych kategorii utworów, w szczególności muzycznych i filmowych, ale również dzieł ze sfery sztuk plastycznych¹⁸. W tych przypadkach metody włączania cytatów do utworu cytującego oraz ich identyfikacji muszą być, rzecz jasna, odpowiednie.

43. Podobnie jest moim zdaniem jeśli chodzi o włączenie cytatów do utworów literackich. Nowoczesne technologie, a w szczególności Internet, pozwalają na połączenie w różny sposób tekstów między sobą, na przykład za pomocą hiperlinków. Oczywiście należy zachować ścisły związek pomiędzy cytatem a utworem cytującym. Ze względu na fakt, że struktura stron internetowych może się znacznie różnić, konieczna byłaby prawdopodobnie analiza każdego z przypadków z osobna. Przykładowo technika zwana framingiem pozwala na umieszczenie treści w taki sposób, aby użytkownik strony internetowej miał wrażenie, że treść znajduje się bezpośrednio na tej stronie, mimo że od strony technicznej chodzi o hiperlink. Nie wydaje mi się jednak, aby należało z zasady wykluczyć cytowania wprowadzone za pomocą hiperlinków¹⁹.

44. Myślę z kolei, że problem w niniejszej sprawie wynika z konkretnego sposobu, w jaki skarżąca dokonała zwielokrotnienia i udostępnienia artykułu V. Becka. W świetle informacji dostarczonych przez sąd odsyłający artykuł ten został opublikowany na stronie internetowej skarżącej w całości, w formie plików PDF dostępnych i możliwych do pobrania niezależnie od tekstu głównego, który opisywał dane wydarzenie. Hiperlinki przekierowujące do tych plików figurowały nie tylko na stronie, na której znajdował się wspomniany tekst główny, ale również na głównej stronie internetowej skarżącej. Uważam zaś, że takie udostępnienie (i zwielokrotnienie, które w sposób konieczny je poprzedziło) wykracza poza zakres dozwolony w ramach wyjątku na potrzeby cytowania.

45. Jeśli chodzi o możliwość cytowania utworu w całości, to doktryna wydaje się być podzielona²⁰. Z brzmienia art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 nie wynika, jaki jest dozwolony zakres w odniesieniu do cytatu. Wydaje się, że Trybunał dopuścił możliwość cytowania utworu fotograficznego w całości²¹, mimo iż opisuje on cytowanie jako „zwielokrotnianie fragmentów” utworu²². W ramach konwencji berneńskiej zrezygnowano z początkowej ograniczającej formuły „krótkich cytatów”²³ i zastąpiono ją ogólnym wymaganiem, aby cytowania były stosowane „w stopniu uzasadnionym przez zamierzony cel”. Podobne sformułowanie zostało wprowadzone do art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29. Wydawałoby się zatem co do zasady dozwolone, jeżeli jest to uzasadnione zamierzonym celem, aby cytować utwór w całości.

16 Już w 1812 r. Charles Nodier zwrócił uwagę w: *Questions de littérature légale*, że „ze wszystkich zapożyczeń, których można dokonać od autora, z pewnością najbardziej wybaczalnym jest cytowanie [...]”. (Cytuję za: F. Pollaud-Dulian, *Le Droit d'auteur*, Economica, Paris, 2014, s. 852).

17 Artykuł 10 konwencji berneńskiej w wersji wynikającej z Aktu brukselskiego z 1948 r. stanowił: „We wszystkich państwach Związku dozwolone jest przytaczanie cytatów z artykułów, zamieszczonych w dziennikach i czasopismach, w formie przeglądów prasy”.

18 Wydaje się, że Trybunał w sposób dorozumiany przyznał to w odniesieniu do utworów fotograficznych (zob. wyrok z dnia 1 grudnia 2011 r., Painer, C-145/10, EU:C:2011:798, pkt 122, 123).

19 Oczywiście mówię tutaj o linkach przekierowujących do treści udostępnionych przez osobę powołującą się na wyjątek dotyczący cytowania. Linki do stron internetowych osób trzecich, na których są udostępnione zgodnie z prawem utwory chronione na podstawie prawa autorskiego, nie stanowią czynności zwielokrotnienia lub publicznego udostępnienia i nie wymagają w konsekwencji powołania się na odstępowo od praw wyłącznych (zob. wyrok z dnia 13 lutego 2014 r. w sprawie Svensson i in., C-466/12, EU:C:2014:76, sentencja).

20 Zobacz przykładowo m.in.: J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Wolters Kluwer, Warszawa, 2016, s. 236, 237; F. Pollaud-Dulian, *Le droit d'auteur*, Economica, Paris, 2014, s. 855; a także S. Stanisławska-Kloc, „Zasady wykorzystywania cudzych utworów: prawo autorskie i dobre obyczaje (etyka cytatu)”, *Diametros*, nr 19/2009, s. 160–184, a w szczególności s. 168.

21 Wyrok z dnia 1 grudnia 2011 r., Painer (C-145/10, EU:C:2011:798, pkt 122, 123). Zobacz również opinia rzecznik generalnej V. Trstenjak w tej sprawie (C-145/10, EU:C:2011:239, pkt 212).

22 Wyrok z dnia 1 grudnia 2011 r., Painer (C-145/10, EU:C:2011:798, pkt 135).

23 Zobacz przypis 17 do niniejszej opinii.

46. Doktryna jest natomiast jednomyślna w tej kwestii, że cytowanie nie może konkurować z utworem oryginalnym, zwalniając tym samym użytkownika z obowiązku odwołania się do tego utworu²⁴. Takie cytowanie bowiem, zastępując utwór oryginalny, pozwoliłoby na obejście praw wyłącznych autora do jego utworu, pozbawiając je wszelkiej treści. Autor utworu w ten sposób cytowanego zostałby zatem pozbawiony istoty praw, które mu przysługują z tego tytułu, a wspomniane prawa mógłby z kolei wykonywać zamiast niego autor utworu cytującego za pośrednictwem tegoż utworu.

47. Moim zdaniem tak właśnie jest w przypadku, gdy utwór literacki, a więc gatunek, w ramach którego elementem istotnym dla percepcji utworu jest nie jego forma, ale treść, zostaje publicznie udostępniony na stronie internetowej, w formie pliku dostępnego i możliwego do pobrania w sposób niezależny. Od strony formalnej taki plik może być przedstawiony jako cytat i być połączony z tekstem autora cytatu, na przykład za pomocą hiperlinku. Niemniej jednak wspomniany plik jest de facto wykorzystywany niezależnie od tego tekstu i może być w sposób niezależny wykorzystywany przez użytkowników strony internetowej należącej do autora cytowania, zapewniając im niedozwolony dostęp do utworu oryginalnego, a tym samym zwalniając ich od obowiązku odwołania się do tego utworu.

48. Jestem więc zdania, że wyjątek dla potrzeb cytowania może uzasadnić wykorzystywanie utworów osób trzecich w różnym zakresie i za pomocą różnych metod technicznych. Jednakże skutek połączony zakresu tego wykorzystywania i zastosowanych środków technicznych może prowadzić do przekroczenia granic tego wyjątku. W szczególności wyjątek dla potrzeb cytowania nie może obejmować sytuacji, w których utwór jest, bez zezwolenia autora, publicznie udostępniony na stronie internetowej w całości jako dokument dostępny i możliwy do pobrania w niezależny sposób.

49. Wbrew temu, co wskazał sąd odsyłający we wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, sądzę, że przedmiotem niniejszej sprawy nie jest ocena rzeczywistego ryzyka niezależnego wykorzystania cytowanego utworu, ale zdefiniowanie samego pojęcia cytatu²⁵. A w tej kwestii, przynajmniej w przypadku utworów literackich, każde udostępnienie utworu w całości w Internecie w formie niezależnego pliku zwalnia czytelnika od obowiązku odwołania się do utworu oryginalnego i wykracza w konsekwencji poza granice tego wyjątku, co zatem czyni zbędną analizę istnienia rzeczywistego ryzyka dalszego wykorzystywania tego utworu.

50. Uznanie, że cytat może zastąpić utwór oryginalny, byłoby również sprzeczne z wymaganiami „trzystopniowego testu”, określonego zarówno w art. 9 ust. 2 konwencji berneńskiej²⁶, jak i w art. 5 ust. 5 dyrektywy 2001/29, zgodnie z którym wyjątki od prawa autorskiego nie powinny naruszać normalnego wykorzystania utworu ani powodować szkody dla uzasadnionych interesów autora, a przesłanki te mają charakter kumulatywny. Cytat, który zwalnia użytkownika z obowiązku odwołania się do utworu oryginalnego, zastępując je, w sposób konieczny narusza zaś zwykle wykorzystanie tego utworu.

51. Na powyższy wniosek nie mają wpływu twierdzenia skarżącej, zgodnie z którymi V. Beck nie planował zarobkowego wykorzystania spornego artykułu, a jego sprzeciw wobec jego publicznego udostępnienia był motywowany wyłącznie troską o ochronę osobistych interesów. Wniosek ten bowiem dotyczy nie tylko stosowania wyjątku dla potrzeb cytowania w sprawie w postępowaniu głównym, ale również prawnych ograniczeń wspomnianego wyjątku w prawie Unii. Z kolei

24 Zobacz w szczególności: J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Wolters Kluwer, Warszawa, 2016, s. 239; F. Pollaud-Dulian, *Le droit d'auteur*, Economica, Paris, 2014, s. 851; J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska, w: J. Barta (red.), *Prawo autorskie*, C.H.Beck, Warszawa, 2013, s. 565; a także M. Vivant, Bruguière, J.M., *Droit d'auteur et droits voisins*, Dalloz, Paris, 2016, s. 572.

25 Wspomniane pojęcie należy interpretować jako autonomiczne pojęcie prawa Unii (zob. podobnie wyrok z dnia 3 września 2014 r., Deckmyn i Vrijheidsfonds, C-201/13, EU:C:2014:2132, pkt 14–17).

26 Przejęty w art. 10 traktatu WIPO o prawie autorskim.

ograniczenia te są niezależne od ustalenia, czy w konkretnym przypadku autor wykorzystuje swój utwór lub też planuje jego wykorzystanie. Wystarczy bowiem, aby użytkowanie w ramach wyjątku mogło potencjalnie naruszać wspomniane wykorzystanie, by taka interpretacja wyjątku była sprzeczna z potrójnym testem, o którym mowa w art. 5 ust. 5 dyrektywy 2001/29.

52. W rezultacie proponuję odpowiedzieć na piąte pytanie prejudycjalne, że art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, iż wyjątek dla potrzeb cytowania, o którym mowa we wspomnianym przepisie, nie obejmuje sytuacji, w których utwór jest bez zezwolenia autora publicznie udostępniany w całości na stronie internetowej jako plik dostępny i możliwy do pobrania w niezależny sposób, które to udostępnienie zwalnia użytkownika z obowiązku odwołania się do utworu oryginalnego.

W przedmiocie szóstego pytania prejudycjalnego

53. Poprzez szóste pytanie prejudycjalne sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, jak należy interpretować w okolicznościach niniejszej sprawy warunek wynikający z art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29, w świetle którego cytowanie dotyczy tylko utworu, który został już zgodnie z prawem podany do publicznej wiadomości.

54. Jako że moja propozycja odpowiedzi na piąte pytanie prejudycjalne prowadzi do wykluczenia stosowania tego wyjątku w niniejszym przypadku, szóste pytanie ma charakter hipotetyczny. Sformułuję jednak kilka uwag na ten temat na wypadek, gdyby Trybunał nie podzielił mojego stanowiska dotyczącego piątego pytania prejudycjalnego.

55. Wymaganie, aby cytat dotyczył wyłącznie utworów już publicznie udostępnionych, jest tradycyjnie przyjmowane w prawie autorskim i zostało ono wyrażone w szczególności w art. 10 ust. 1 konwencji berneńskiej. Celem wprowadzenia tego wymaganie jest ochrona autorskich praw osobistych, a w szczególności prawa do rozpowszechniania, w ramach którego to autor decyduje o pierwszym publicznym udostępnieniu lub podaniu do publicznej wiadomości swojego utworu. To pierwsze publiczne udostępnienie może nastąpić za zgodą autora lub na podstawie licencji ustawowej. Jak się wydaje, Trybunał również w sposób dorozumiany dopuścił rozpowszechnienie w ramach wyjątku, a mianowicie w przypadku, o którym mowa w art. 5 ust. 3 lit. e) dyrektywy 2001/29²⁷. Rozwiązanie to nie wydaje mi się oczywiste, ponieważ wyjątki przewidziane w art. 5 ust. 1–3 dyrektywy 2001/29 stanowią jedynie odstępstwo od praw majątkowych autorów i nie powinny co do zasady naruszać ich praw osobistych. W każdym razie wspomniane pierwsze podanie do publicznej wiadomości nie może, co oczywiste, wynikać z samego cytowania.

56. Jeśli chodzi o artykuł V. Becka będący przedmiotem postępowania głównego, z informacji zawartych we wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wynika, że został on opublikowany w jednej wersji w zbiorze wydanym w 1988 r., a następnie w dwóch wersjach na stronie internetowej V. Becka po odnalezieniu manuskryptu w archiwum. Wydawałoby się zatem, że w dacie publikacji na stronie internetowej skarżącej powyższy artykuł był już zgodnie z prawem podany do publicznej wiadomości, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego.

²⁷ Wykorzystanie dla celów bezpieczeństwa publicznego lub dla zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania administracyjnego, legislacyjnego lub sądowego. Zobacz wyrok z dnia 1 grudnia 2011 r., Painer (C-145/10, EU:C:2011:798, pkt 143, 144).

57. Jedyny problem mógłby wynikać z okoliczności, że publikacja w zbiorze miała zniekształcać myśl V. Becka, podczas gdy publikacji na jego własnej stronie internetowej towarzyszyło zdystansowanie się V. Becka od swojego artykułu, a oświadczenie o zdystansowaniu się nie zostało powielone przez skarżącą. Mogłoby zatem chodzić o naruszenie praw osobistych pozwanego, w szczególności jego prawa do poszanowania utworu. Jednakże, ze względu na fakt, że prawa osobiste nie są objęte przepisami dyrektywy 2001/29, ocena tej kwestii należy w pełni do sądów krajowych i do wewnętrznego prawa państw członkowskich.

58. Gdyby Trybunał nie podzielał mojej propozycji odpowiedzi na piąte pytanie prejudycjalne, proponuję odpowiedzieć na szóste pytanie prejudycjalne, że art. 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, iż utwór będący przedmiotem cytowania powinien już wcześniej być podany do publicznej wiadomości za zgodą autora lub na podstawie licencji ustawowej, a ustalenie tej okoliczności należy do sądów krajowych.

W przedmiocie drugiego i trzeciego pytania prejudycjalnego

59. Z odpowiedzi, których proponuję udzielić na czwarte i piąte pytanie prejudycjalne, wynika, że wykorzystywanie utworu takie jak wykorzystywanie przez skarżącą artykułu V. Becka będące przedmiotem postępowania głównego nie jest objęte wyjątkami od praw wyłącznych autora przywołanymi przez sąd odsyłający, a mianowicie wyjątkami wynikającymi z art. 5 ust. 3 lit c) i d) dyrektywy 2001/29. Sąd odsyłający zmierza jednak również do ustalenia, czy to wykorzystywanie może być uzasadnione względami dotyczącymi poszanowania praw podstawowych skarżącej, a w szczególności przysługującej jej wolności wypowiedzi, zagwarantowanej w art. 11 ust. 1 karty, oraz wolności mediów, wyrażonej w art. 11 ust. 2 karty. To właśnie jest przedmiotem pytań prejudycjalnych drugiego i trzeciego, które proponuję rozpatrzyć łącznie.

60. Drugie i trzecie pytanie prejudycjalne dotyczą w istocie tego, czy wolność wypowiedzi oraz wolność mediów stanowią ograniczenie, lub też uzasadniają wyjątek lub naruszenie wyłącznych praw autora do zezwalania na zwielokrotnianie i publiczne udostępnianie swojego utworu w przypadku jego opublikowania przez organ prasowy w ramach debaty dotyczącej kwestii o ogólnym interesie lub ich zabraniania.

61. Pytania te są identyczne z pytaniami prejudycjalnymi drugim i trzecim przedłożonymi przez ten sam sąd odsyłający w sprawie Funke Medien NRW²⁸ i są również co do istoty podobne do szóstego pytania prejudycjalnego przedłożonego przez ten sam sąd w sprawie Pelham i in.²⁹

62. W opinii w sprawie Pelham i in. zaproponowałem w istocie, aby odpowiedzieć, że ze względu na fakt, iż prawo autorskie zawiera ograniczenia i wyjątki, których celem jest pogodzenie wyłącznych praw autorów z prawami podstawowymi, w szczególności z wolnością wypowiedzi, należy co do zasady respektować rozwiązania ustawodawcze w tym zakresie. Wspomniane rozwiązania wynikają bowiem z wyważenia praw podstawowych użytkowników utworów z prawami autorów i innych uprawnionych z tytułu prawa podstawowego, a mianowicie prawa własności ustanowionego w art. 17 karty, który w ust. 2 w sposób wyraźny wspomina o własności intelektualnej. Wspomniane wyważenie mieści się w ramach zakresu uznania ustawodawcy, a sąd powinien w nie ingerować jedynie wyjątkowo, a mianowicie w razie naruszenia istoty prawa podstawowego³⁰.

28 Sprawa C-469/17, w toku przed Trybunałem.

29 Sprawa C-476/17, w toku przed Trybunałem. Prawdą jest, że sprawa ta dotyczy wolności sztuki ustanowionej w art. 13 karty. Wolność ta jest jednak jedną z postaci wolności wypowiedzi.

30 Zobacz moja opinia w sprawie Pelham (ECLI:EU:C:2018:1002, pkt 90–99).

63. Należy dodać, że zasugerowana w trzecim pytaniu prejudycjalnym idea, aby uzupełnić na drodze sądowej prawo autorskie Unii wyjątkami, które nie wynikają z art. 5 dyrektywy 2001/29, a są uzasadnione względami dotyczącymi wolności wypowiedzi, wiąże się moim zdaniem z ryzykiem, że zostałyby zakwestionowana skuteczność tego prawa oraz harmonizacji, jaką ma ono na celu. Taka bowiem możliwość skutkowałaby wprowadzeniem do prawa Unii swego rodzaju „klauzuli fair use”, ponieważ praktycznie każde wykorzystywanie utworów naruszające prawo autorskie może następować z powołaniem się w taki czy inny sposób na wolność wypowiedzi³¹. A zatem ochrona rzeczywiście przyznana prawom autorskim zależałaby od stosunku sądów poszczególnych państw członkowskich do wolności wypowiedzi, przekształcając wszelki wysiłek harmonizacyjny w pobożne życzenie³².

64. Ten sposób rozumowania można moim zdaniem w pełni zastosować w niniejszym przypadku.

65. Znaczenie wolności wypowiedzi i wolności mediów w demokratycznym społeczeństwie zostało już podkreślone we wprowadzeniu do niniejszej opinii, pominię więc tę kwestię w tym miejscu. Wspomniane wolności, jak wszystkie prawa podstawowe, nie są jednak absolutne i nieograniczone, co w sposób wyraźny wynika z art. 52 ust. 1 karty oraz z art. 10 ust. 2 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, które to przepisy ustanawiają ograniczenia praw podstawowych oraz warunków stosowania tych ograniczeń. Prawo autorskie może stanowić jedno z tych dozwolonych ograniczeń wolności wypowiedzi³³, a wspomniana wolność nie ma co do zasady pierwszeństwa przed prawem autorskim, z zastrzeżeniem ograniczeń i wyjątków, które prawo autorskie samo ustanawia.

66. A zatem na zarzut podniesiony przez skarżącą, zgodnie z którym dla wolności wypowiedzi i wolności mediów decydujące jest ustalenie, kto sprawuje kontrolę nad informacją, należy odpowiedzieć, że w sytuacji, w której rozpatrywana informacja jest utworem chronionym na mocy prawa autorskiego, to autor kontroluje rozpowszechnianie i obieg danej informacji, z zastrzeżeniem wyżej wspomnianych ograniczeń i wyjątków.

67. Prawdą jest, że sytuacja, jaka występuje w sporze w postępowaniu głównym, stanowi szczególnie przypadek z tego względu, że autor utworu jest politykiem, sam utwór wyraża jego poglądy na temat o znaczeniu ogólnym, a sporne publiczne udostępnienie tego utworu przez skarżącą miało miejsce w ramach debaty, która poprzedzała wybory parlamentarne. Można zatem rozważyć kwestię, czy niniejsza sprawa nie stanowi przypadku analogicznego do sprawy Funke Medien NRW³⁴, w której proponuję uznać, że prawa autorskie przysługujące państwu niemieckiemu nie uzasadniają naruszenia wolności wypowiedzi, która z nich wynika.

68. Jednakże jestem zdania, że okoliczności niniejszej sprawy nie prowadzą do przyjęcia analogicznego rozwiązania.

31 Zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ramach wolności wypowiedzi mieści się na przykład udostępnianie plików w ramach sieci peer-to-peer (zob. wyrok ETPC z dnia 19 lutego 2013 r., Neij i Sunde Kolmisoppi przeciwko Szwecji, CE:ECHR:2013:0219DEC004039712).

32 Sformułowanie A. Lucasa w: A. Lucas, J.C. Ginsburg, „Droit d’auteur, liberté d’expression et libre accès à l’information (étude comparée de droit américain et européen)”, *Revue internationale du droit d’auteur*, vol. 249 (2016), s. 4–153, na s. 25.

33 Zobacz wyrok EKPC z dnia 10 stycznia 2013 r., Ashby Donald i in. przeciwko Francji (CE:ECHR:2013:0110JUD003676908, § 36).

34 Sprawa C-469/17, w toku przed Trybunałem.

69. Po pierwsze, szczególny charakter sprawy Funke Medien NRW³⁵ polega na tym, że na sporny utwór składają się poufne okresowe sprawozdania wojskowe o wyłącznie informacyjnym charakterze³⁶ oraz że państwo niemieckie, właściciel praw autorskich do tych sprawozdań, zdecydowało się objąć wspomniane dokumenty ochroną wynikającą z prawa autorskiego zamiast ochrony dotyczącej informacji poufnych. Chodzi przy tym o państwo, które nie może powołać się, na poparcie swojego prawa autorskiego, na prawo podstawowe, ponieważ podmiotami praw podstawowych mogą być wyłącznie jednostki.

70. W niniejszej sprawie okoliczność, że sporny artykuł ma charakter utworu w rozumieniu prawa autorskiego, nie została zakwestionowana, a właściciel praw autorskich jest osobą fizyczną. Taka osoba zaś, inaczej niż państwo, nie dysponuje instrumentami takimi jak możliwość zaklasyfikowania dokumentu jako poufnego, by tym samym ograniczyć zgodny z prawem dostęp do niego. Dla osoby fizycznej głównym, jeżeli nie jedynym sposobem ochrony jej twórczości intelektualnej jest prawo autorskie. Ponadto rzeczony autor jako osoba fizyczna korzysta z podstawowego prawa własności, jak również z innych praw podstawowych, chronionych na tej samej podstawie co wolność wypowiedzi potencjalnych użytkowników jego utworu. Ograniczenie tej wolności wypowiedzi, które wynika z wyłącznych uprawnień danego autora, jest więc uzasadnione z tego względu, że wynika z ochrony innego prawa podstawowego. Należy zatem przystąpić do wyważenia tych różnych praw podstawowych, a wyważenia tego dokonał co do zasady ustawodawca w ramach przepisów regulujących prawo autorskie.

71. Po drugie, prawdą jest, że V. Beck, wykonując funkcję z wyboru, podlega szczególnie surowym wymaganiom w zakresie kontroli jego działalności publicznej, w szczególności kontroli wykonywanej przez media. W niektórych okolicznościach kontrola ta mogłaby ewentualnie uzasadniać publiczne udostępnienie artykułu V. Becka bez jego zezwolenia, na przykład gdyby próbował on zatajać jego treść³⁷.

72. Jednakże w niniejszej sprawie V. Beck działał w sposób całkowicie przejrzysty, ponieważ sam opublikował na swojej stronie internetowej obie wersje swojego artykułu, umożliwiając w ten sposób każdemu wyrobienie sobie opinii co do różnic występujących między tymi dwoma wersjami. Zresztą rzeczona publikacja na stronie internetowej V. Becka ułatwiała zadanie skarżącej, która była w stanie osiągnąć swój cel informacyjny środkami naruszającymi prawo autorskie w mniejszym stopniu, w szczególności poprzez zacytowanie właściwych fragmentów dwóch wersji artykułu V. Becka lub poprzez przekierowanie za pomocą hiperlinku na jego stronę internetową.

73. Jeśli chodzi o argument skarżącej, w świetle którego zdystansowanie się V. Becka wobec swojego artykułu za pomocą uwagi na dwóch tekstach opublikowanych na jego stronie internetowej stanowiło przeszkodę dla obiektywnej percepcji czytelnika, wystarczy zauważyć, że autor jest uprawniony do zdystansowania się od swojego utworu. Nie sądzę, aby to zdystansowanie się, która stanowi jedynie dodatkową informację, uniemożliwiło czytelnikowi obiektywną analizę dwóch wersji artykułu. Jeżeli czytelnik jest wystarczająco rozsądny, by być w stanie porównać dwie wersje tekstu, to jest on również zdolny ocenić szczerść takiego zdystansowania się.

³⁵ Sprawa C-469/17, w toku przed Trybunałem.

³⁶ Co do których nie zostało wykazane, że korzystają z ochrony na podstawie prawa autorskiego (zob. moja opinia w sprawie Funke Medien NRW, C-469/17, EU:C:2018:870, pkt 20).

³⁷ Często podawanym przykładem sytuacji, w której potrzeby debaty publicznej powinny przeważać nad prawem autorskim, jest orzeczenie *Gerechthof Den Haag* (sądu apelacyjnego w Hadze, Niderlandy) z dnia 4 września 2003 r. w sprawie dotyczącej publikacji dokumentów Kościoła scjentologicznego (NL:GHSGR:2003:AI5638) (zob. uwagi na temat tego wyroku: M. Vivant, *Propriétés intellectuelles*, nr 12, s. 834).

74. Nie przekonuje mnie również argument skarżącej, zgodnie z którym hiperlink do strony internetowej V. Becka nie byłby wystarczający z uwagi na fakt, iż taki link jest w sposób konieczny zależny od treści strony docelowej. Ze względu na fakt, że skarżąca była w posiadaniu artykułu V. Becka, miała ona w pełni możliwość zareagowania w przypadku, gdyby pozwany usunął sporny artykuł ze swojej strony. Z punktu widzenia wolności wypowiedzi sytuacja byłaby wówczas odmienna. Tak jednak się nie stało.

75. Wreszcie, po trzecie, mojego wniosku nie podważa argument skarżącej, w świetle którego V. Beck, powołując się na swoje prawa do zwielokrotniania i publicznego udostępniania swojego artykułu, miał w rzeczywistości na celu nie obronę swoich autorskich praw majątkowych, ale ochronę swoich praw osobistych, w tym praw, które nie wynikają z okoliczności, że jest on autorem wspomnianego artykułu. Z kolei jego prawa osobiste, zdaniem skarżącej, nie mieszczą się ani w zakresie stosowania dyrektywy 2001/29, ani ogólnie prawa Unii.

76. W zakresie, w jakim skarżąca zmierza do powołania się na wyjątek dotyczący praw autorskich, należy zauważyć, że korzystanie ze wspomnianych praw nie jest uwarunkowane rzeczywistym wykorzystywaniem utworu przez jego autora. Prawo autorskie, a w szczególności prawa majątkowe, gwarantują autorowi nie tylko niezakłócone korzystanie ze swojego utworu, ale również ochronę przeciwko jego wykorzystywaniu przez osoby trzecie, jeżeli autor nie udzielił zezwolenia na to wykorzystywanie. Natomiast podając artykuł pozwanego do publicznej wiadomości na swojej stronie internetowej, skarżąca dokonała czynności wykorzystania wspomnianego artykułu w rozumieniu prawa autorskiego.

77. Ponadto prawa osobiste autora, mimo iż nie mieszczą się w zakresie harmonizacji realizowanej na mocy dyrektywy 2001/29³⁸, powinny być brane pod uwagę dla potrzeb wykładni przepisów tej dyrektywy, jeżeli stosowanie wspomnianych przepisów może stanowić naruszenie wspomnianych praw. Dyrektywa 2001/29 jedynie częściowo harmonizuje prawo autorskie. Oznacza to, że nie ma ona zastosowania ani w sposób oderwany od kontekstu prawnego, ani, co wynika z samego charakteru dyrektywy, w sposób bezpośredni. Jej przepisy powinny być transponowane do prawa wewnętrznego państw członkowskich, w ramach którego zostają one powiązane z innymi przepisami tego prawa, w szczególności z przepisami, które regulują prawa osobiste autora. A zatem wykładnia wyjątku od prawa majątkowego autora nie może pomijać jego praw osobistych, dopuszczając tym samym swobodne wykorzystanie utworu ze względu na sam fakt, że dany autor nie planuje zarobkowego wykorzystania tego utworu, a zmierza jedynie do ochrony swoich praw osobistych.

78. Następnie – jeżeli argument skarżącej należy rozumieć w ten sposób, że wobec braku zarobkowego wykorzystania utworu prawo autorskie V. Becka, które jest wyrazem jego prawa własności chronionego na podstawie art. 17 karty, nie uzasadnia ograniczenia wolności wypowiedzi, która z niego wynika, zwracam uwagę, że sytuacja w niniejszej sprawie nie jest podobna do sprawy Funke Medien NRW, w której zaproponowałem analogiczne rozumowanie³⁹, a to ze względów przedstawionych w pkt 69 i 70 niniejszej opinii.

79. Ponadto w celu zachowania równowagi pomiędzy prawami podstawowymi przysługującymi stronom w sporze w postępowaniu głównym należy uwzględnić nie tylko prawo własności V. Becka, ale również inne jego prawa podstawowe, które również mogą ewentualnie wchodzić w grę. Wydarzeniem, które legło u podstaw sporu w postępowaniu głównym, jest skonfrontowanie V. Becka z przekonaniem, które wyrażał on w przeszłości w spornym utworze. W swojej skardze V. Beck zmierzał do utrzymania monopolu w zakresie publicznego udostępniania tego utworu, aby móc w ramach tego udostępnienia zamieścić uwagę, zgodnie z którą dystansuje się on od swoich poglądów wyrażonych w tym utworze. Z kolei art. 10 karty ustanawia wolność myśli, która zgodnie z wyraźnym

³⁸ Zobacz motyw 19 dyrektywy 2001/29.

³⁹ Zobacz moja opinia w sprawie Funke Medien NRW (C-469/17, EU:C:2018:870, pkt 58–61).

brzmieniem tego postanowienia obejmuje „wolność zmiany [...] przekonań”⁴⁰. Nie widzę powodu, aby nie przyznać tego prawa politykom. Jak zaś pozwany mógłby skutecznie wykonywać przysługującą mu wolność zmiany przekonań, gdyby artykuł zawierający jego wcześniejsze poglądy mógł być swobodnie publikowany pod jego nazwiskiem i bez wzmianki o zdystansowaniu się, co sugerowałoby opinii publicznej, że chodzi o jego obecne przekonania?

80. Volker Beck jest zatem w pełni uprawniony do ochrony swoich praw wynikających z karty⁴¹ za pomocą instrumentów prawnych, którymi dysponuje, w tym przypadku za pomocą prawa autorskiego. Jeżeli czyni to w granicach prawa, to nie ma w tym żadnego nadużycia, a ograniczenia, które z tego wynika dla wolności wypowiedzi skarżącej, nie można uznać za nieuzasadnione.

81. Proponuję zatem, aby odpowiedzieć na pytania prejudycjalne drugie i trzecie, że wolność wypowiedzi i mediów nie stanowi ograniczenia i nie uzasadnia ani wyjątku, ani naruszenia wyłącznych praw autora do zezwalania na zwielokrotnienie i publiczne udostępnianie jego utworu lub do ich zabrania poza zakresem ograniczeń i wyjątków wynikających z art. 5 ust. 2 i 3 dyrektywy 2001/29. Jest tak również w sytuacji, w której autor utworu wykonuje funkcję publiczną, a utwór ten ujawnia jego przekonania dotyczące kwestii o znaczeniu ogólnym, o ile wspomniany utwór już jest publicznie dostępny.

Wnioski

82. Wobec całości powyższych rozważań proponuję, aby na pytania prejudycjalne przedłożone mu przez Bundesgerichtshof (federalny trybunał sprawiedliwości, Niemcy) Trybunał udzielił następujących odpowiedzi:

- 1) Na państwach członkowskich ciąży obowiązek zagwarantowania w ich prawie wewnętrznym ochrony praw wyłącznych, o których mowa w art. 2–4 dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, a prawa te mogą być ograniczone wyłącznie w ramach stosowania wyjątków i ograniczeń wymienionych w sposób wyczerpujący w art. 5 wspomnianej dyrektywy. Państwa członkowskie zachowują natomiast swobodę w zakresie wyboru środków, jakie uważają za właściwe do wprowadzenia, aby zastosować się do tego obowiązku.
- 2) Artykuł 5 ust. 3 lit. c) dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, że wykorzystanie utworu literackiego w ramach sprawozdania z aktualnych wydarzeń nie mieści się w ramach wyjątku, o którym mowa we wspomnianym artykule, w sytuacji gdy cel realizowany przez to wykorzystanie wymaga lektury całości lub części tego utworu.
- 3) Artykuł 5 ust. 3 lit. d) dyrektywy 2001/29 należy interpretować w ten sposób, że wyjątek dla potrzeb cytowania, o którym mowa we wspomnianym przepisie, nie obejmuje sytuacji, w których utwór jest bez zezwolenia autora publicznie udostępniany w całości na stronie internetowej, jako plik dostępny i możliwy do pobrania w sposób niezależny, które to udostępnienie zwalnia użytkownika z obowiązku odwołania się do utworu oryginalnego.
- 4) Wolność wypowiedzi i mediów ustanowiona w art. 11 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej nie stanowi ograniczenia i nie uzasadnia ani wyjątku, ani naruszenia wyłącznych praw autora do zezwalania na zwielokrotnienie lub publiczne udostępnienie jego utworu lub do ich zabrania poza zakresem ograniczeń i wyjątków wynikających z art. 5 ust. 2 i 3 dyrektywy 2001/29. Jest tak

⁴⁰ To samo prawo wynika z art. 9 ust. 1 EKPC, której brzmienie jest w zasadzie identyczne z brzmieniem art. 10 ust. 1 karty.

⁴¹ Pomijam dyskusję dotyczącą kwestii, czy publiczne ogłoszenie zmiany poglądów mieści się jeszcze w zakresie stosowania art. 10 karty, czy też wchodzi już w zakres stosowania art. 11.

również w sytuacji, w której autor danego utworu wykonuje funkcję publiczną, a utwór ten ujawnia jego przekonania dotyczące kwestii o znaczeniu ogólnym, o ile wspomniany utwór jest już publicznie dostępny.